

Jeszke, Jaromir / Jeszke, Mieczysław

Problematyka ochrony środowiska w badaniach naukowych i akademickiej dydaktyce medycznej na terenie Wielkopolski w latach 1945-2000

Medycyna Nowożytna 9/1 - 2, 147-163

2002

Artykuł umieszczony jest w kolekcji cyfrowej Bazhum, gromadzącej zawartość polskich czasopism humanistycznych i społecznych tworzonej przez Muzeum Historii Polski w ramach prac podejmowanych na rzecz zapewnienia otwartego, powszechnego i trwałego dostępu do polskiego dorobku naukowego i kulturalnego.

Artykuł został zdigitalizowany i opracowany do udostępnienia w internecie ze środków specjalnych MNiSW dzięki Wydziałowi Historycznemu Uniwersytetu Warszawskiego.

Tekst jest udostępniony do wykorzystania w ramach dozwolonego użytku.



Jaromir Jeszke, Mieczysław Jeszke

Problematyka ochrony środowiska w badaniach naukowych i akademickiej dydaktyce medycznej na terenie Wielkopolski w latach 1945–2000

Problem wpływu środowiska naturalnego na życie i zdrowie człowieka oraz jego ochrony ze względu na jakość życia człowieka nie jest zagadnieniem wyłącznie naukowym. Co więcej, nie jest przede wszystkim problemem uczonych. Można się tutaj zapewne zgodzić z amerykańskim matematykiem i filozofem J. G. Kemeny'm, że „musimy środkami pozanaukowymi rozstrzygnąć do czego dążymy. Skoro tylko decyzja została podjęta i cel został sprecyzowany, nauka może nas pouczyć, w jaki sposób można to osiągnąć [...]. Cały postęp, jaki ludzkość zawdzięcza rozwojowi nauki, może zostać zniweczony, jeżeli człowiek nie zdoła sobie prawidłowo odpowiedzieć na odwieczne pytanie o cele swojego rozwoju i wartości jakie powinny znajdować się u podstaw tych celów”¹. Ten dość stary już cytat wiedzie

¹ Kemeny K.G., *Nauka w oczach filozofa*, Warszawa, PWN, 1967.

do pytania w jaki sposób nauka i dydaktyka akademicka, na przykładzie wybranego regionu, reagowała na te doniosłe problemy egzystencjalne. Pięćdziesięcioletnia perspektywa, przyjęta przez autorów niniejszego szkicu, wydaje się wystarczającą dla oceny trendów naukowych związanych z problematyką środowiska naturalnego człowieka, rozważanych na przykładzie Wielkopolski. Możliwe więc wydaje się także ukazanie z tej perspektywy czasowej wrażliwości nauk medycznych na problemy, obawy, niekiedy nawet fobie społeczne dotyczące środowiska naturalnego.

Reakcje społeczne w analizowanym okresie były mocno zróżnicowane. Wahaly się pomiędzy marginalizowaniem samego problemu ochrony środowiska i nielicznych organizacji społecznych poświęcających temu zagadnieniu swoją aktywność w pierwszej jego połowie a graniczącymi z fobią protestami z przełomu lat osiemdziesiątych i dziewięćdziesiątych ubiegłego stulecia związanymi z budową w Klempiczu elektrowni jądrowej. Aktywizację postaw społecznych wobec zagadnień ekologicznych spowodowały także, pochodzące z wczesnych lat osiemdziesiątych rządowe koncepcje budowy w Wielkopolsce kopalni węgla brunatnego w rejonie tzw. Rowu poznańskiego, biegnącego na linii Mosina – Kościan. Te i podobne sytuacje wzmogły także w wielu innych regionach Polski zainteresowanie społeczne, w tym pewnej grupy uczonych, problematyką ochrony środowiska. Do tej pory bowiem problematyka ochrony i kształtowania środowiska naturalnego człowieka była obiektem sporu pomiędzy nielicznymi technokratami i tzw. ochroniarzami, stawiającymi w skrajny sposób sporne problemy. Owocowało to zwiększającą się liczbą organizacji społecznych.

Niektóre z nich, np. Polski Klub Ekologiczny, dysponowały znacznym zapleczem intelektualnym i stanowiły, przynajmniej potencjalnie, dla różnych środowisk twórczych, w tym naukowego, istotne źródło inspiracji. Podejmując często krytykę polityki gospodarczej państwa realnego socjalizmu, powodującą degradację naturalnego środowiska człowieka, stowarzyszenia te nie mogły jednak liczyć na komfortowe warunki do uprawiania swojej działalności. Postrzegane były jako organizacje w pewnym sensie opozycyjne wobec sprawujących władzę ekip partyjnych. Jednak niewątpliwym wkładem polskich „zielonych” było opracowanie i propagowanie koncepcji ekorozwoju kraju². Idea ta, obecna w międzynarodowym

² Zob. np. *Ekorozwój szansą przetrwania cywilizacji. Materiały z konferencji Polskiego Klubu Ekologicznego, 4-5 czerwiec 1985, Kraków 1986.*

ruchu ekologicznym od połowy lat siedemdziesiątych ubiegłego stulecia, obejmowała zintegrowany proces programowania celów, badania środowiska, projektowania zmian w środowisku oraz ich realizacji. Naczelną zasadą było określenie granic dopuszczalnego przekształcenia środowiska naturalnego człowieka, przy zapewnieniu mu przyrodniczych podstaw egzystencji. Koncepcja ekorozwoju uwzględniała również zbilansowanie celów gospodarczych z koniecznością zachowania równowagi przyrodniczej, rachunek społecznych strat i zysków oraz zasady kultury kształtowania form przestrzennych środowiska. Co jednak ważniejsze, w obrębie tej idei znajdowały się również postulaty natury teoretycznej. Postulowano podjęcie badań humanistycznych, przewartościowujących dotychczasowe postawy i kierunki badań nad środowiskiem, realizowanie w nauce syntez i opracowań systemowych w zakresie badań środowiskowych oraz inspirację twórców i uczonych do opracowania „czystych” technologii oraz ład ekologicznego i estetycznego w środowisku. Krytyka dotychczasowych ujęć naukowych koncentrowała się wokół braku prac syntetycznych i systemowych, przy dużej ilości badań szczegółowych, niekiedy o przyczynkarskim charakterze, jednakże rzadko wykorzystywanych w praktyce³. Warto w tym miejscu zwrócić uwagę, że te postulaty zmierzały w kierunku przelomu teoretycznego w studiach na ochroną i kształtowaniem środowiska naturalnego, stwarzając klarowną sytuację problemową, mogącą w sprzyjających warunkach stać się podstawą do zbudowania założeń teoretycznych, niezbędnych każdej syntezie. Społeczna aktualność tematyki ekologicznej skierowała naszą uwagę niektórych autorytetów naukowych. W dziedzinie nauk medycznych warto wymienić tutaj nazwisko Juliana Aleksandrowicza, w latach osiemdziesiątych często zabierającego głos w sprawach ochrony środowiska i posiadającego w gronie zwolenników ruchu ekologicznego niekwestionowany autorytet. Jedną z twórczyń koncepcji ekorozwoju widzianego z lekarskiej perspektywy była także Maria Gumińska.

Spłot czynników, takich jak istniejące w Polsce obszary katastrofy lub zagrożenia ekologicznego, wywieranie na władze polskie nacisku na podjęcie działań w tym zakresie przez państwa ościenne i organizacje międzynarodowe, zaangażowanie się wybitnych autorytetów w ruch ekologiczny, poczucie zagrożenia lokalnych społeczności oraz podobnych sprawił, że zjawisko poczęto postrzegać jako aktualne. Począwszy od lat dziewięćdziesiątych ustąpiły także

³ Zaufel B., *Problematyka i założenia ekorozwoju*, tamże, s. 17–24.

bariery natury politycznej, ograniczające działalność organizacji społecznych na tym polu. Można zaryzykować tezę, że w niektórych gremiach zapanowała moda na tematykę związaną ze środowiskiem naturalnym człowieka. Jej rozległość stwarzała szerokie możliwości interpretacji podjętych działań jako „ekologicznych”. Dotyczyło to także badań naukowych. Hasło „ochrony środowiska” zaczęło pojawiać się w nazwach jednostek naukowo-dydaktycznych, zespołów badawczych oraz w tytułach programów naukowych. Historyk nauki musi w tym miejscu zadać sobie pytanie czy tendencjami tymi kierowała tylko, akceptująca ujęcia faktograficzne, często o przyczynkarskim charakterze moda. Zapytać również należy czy niektóre z podejmowanych inicjatyw naukowych i dydaktycznych miały szansę dokonania przełomu teoretycznego w analizowanej dziedzinie i w której z trzech wymienionych niżej sytuacji należałoby takie próby umieścić: 1. gdy znajdująca się na przedteoretycznym etapie gałąź nauki do przełomu teoretycznego jeszcze nie dojrzała, a więc proponowane modele teoretyczne mogłyby się spotkać z powierzchowną tylko akceptacją i wulgarną interpretacją. 2. gdy dana gałąź nauki dojrzała już do przełomu teoretycznego i nowe koncepcje są warunkiem jej dalszego rozwoju. 3. gdy dana gałąź nauki znajduje się już w stadium teoretycznym, a nowa teoria może znacznie zmodyfikować jej perspektywę.

Luminarze medycyny widzieli jednak przede wszystkim zagrożenia, stawiali też naukom medycznym wymagania, określające warunki ich rzeczywistego, a nie tylko pozornego wkładu w badania środowiskowe. Do najważniejszych zagrożeń zaliczono redukcjonistyczny, mechanistyczny punkt widzenia organizmu człowieka i brak humanistycznego wykształcenia lekarzy, nie pozwalający im ująć zdrowia człowieka w szerszym kontekście ekologicznym. Sytuacja w medycynie postrzegana była jako kryzysowa, szczególnie w kontekście narastających lawinowo tzw. chorób cywilizacyjnych. Szczególnie panujące w wielu dyscyplinach medycznych, choć nie zawsze w pełni uświadamiane, podejście neopozytywistyczne spotykało się tu z energiczną krytyką. Nadzieję na zmianę tego stanu rzeczy wiązano z ekologizmem i opracowaną w obrębie tego nurtu filozoficznego teorią systemów Ludwiga von Bertalanffy'ego⁴. Ekologizm pełnił w tych oczekiwaniach rolę „humanizmu naszych czasów”. Stawiano naukom medycznym pytanie o takie stosunki między poszczególnymi

⁴ Bertalanffy L., *Ogólna teoria systemów. Podstawy, rozwój, zastosowanie*. Warszawa, PWN, 1984.

elementami ekosystemów by wskaźniki zachorowalności i umieralności doprowadzić do jak najniższego poziomu. Pytano o relacje między rozwojem człowieka i jego własnymi produktami, postrzegane z perspektywy psychospołecznej i biofizycznej, analizowano fakt występowania niektórych chorób u ludności zamieszkałej powyżej 62 równoleżnika szerokości geograficznej (białaczka, stwardnienie rozsiane). „Systemową filozofię przyrody” wspierano argumentami historycznymi, w szczególności zaś zasadami medycyny hipokratejskiej. To właśnie ta perspektywa miała otworzyć „drogę do racjonalnej profilaktyki środowiskowej poprzez selektywne badanie niedoborów pierwiastków, które decydują o sprawności zarówno pojedynczego organizmu, jak i całego systemu złożonego z poszczególnych jednostek”⁵. Zakreślono także perspektywę metodologiczną badań medycznych, mieszczących się w nurcie „ekologicznym”. Stwierdzono że „w diagnozowaniu stanu zdrowia populacji żyjącej w określonych, odbiegających od naturalnych, warunkach środowiskowych (obok typowych lekarskich badań przedmiotowych, wykrywających bieżące odchylenia w stanie zdrowia) niezwykle ważną sprawą jest uwzględnienie danych demograficznych, socjomedycznych oraz subiektywnego samopoczucia i oceny funkcjonowania badanych w różnych dziedzinach ludzkiej aktywności, a więc w kategoriach behawioralnych. Wyniki powinny być rozpatrywane na podstawie sytuacji zastanej w środowisku kontrolowanym, bez czynników skażających środowisko, lub badań tą samą metodą wykonanych po upływie pewnego czasu, które stanowią układ odniesienia wykazujący panujące trendy w zjawiskach zdrowotnych”⁶. Warto zauważyć, że postulowano tu program badawczy o szeroko zakrojonym, interdyscyplinarnym charakterze, który wiązał, przynajmniej na poziomie ogólnie sformułowanych celów badawczych, jego uczestników wspólną perspektywą teoretyczną.

Problematyka środowiska naturalnego człowieka pojawiała się w niewielkim zakresie w badaniach Katedry Higieny Uniwersytetu Poznańskiego już w okresie międzywojennym. Dotyczyła ona zagadnień klimatycznych, czystości powietrza, warunków letniego wypoczynku młodzieży w otoczeniu przyrodniczym itp. Był to wówczas jeden z wielu nurtów badawczych higieny, preferowanych przez ówczesnego

⁵ Aleksandrowicz J., *Zmierzch kartezjanizmu i narodziny ekologizmu a perspektywa przetrwania*, [w:] *Ekorozwój szansą przetrwania cywilizacji. Materiały z konferencji Polskiego Klubu Ekologicznego, 4-5 czerwiec 1985*, Kraków 1986, s. 33-42.

⁶ Piławska H., *Wybrane aspekty fizycznych i psychicznych reakcji organizmu na zaburzenia w ekosystemie*, [w:] *tamże*, s. 170.

kierownika tej katedry, prof. Pawła Gantkowskiego. Badania powietrza, wody, ścieków, odpadków i gleby znalazły już wtedy swoje miejsce w programie obowiązkowych ćwiczeń z zakresu higieny. Wskazuje to na fakt, że problemy środowiska nie były obojętne wielkopolskim higienistom, choć oczywiście sam termin „ochrony”, czy też „kształtowania środowiska” wówczas się jeszcze nie pojawiał⁷.

Po II wojnie światowej, w zupełnie nowych realiach społeczno-politycznych i ustrojowych, kierownictwo Katedry Higieny UP objął prof. Witold Gądzikiewicz⁸. Posiadając nie tylko lekarskie, ale także gruntowne wykształcenie przyrodnicze, kontynuował początkowo kierunki badań zainicjowane przez Gantkowskiego, m.in. nad obecnością mikroelementów w wodzie pitnej. Nieco większą jednak niż jego poprzednik zwracał uwagę na higienę środowiska. Jest to widoczne w problematyce prac doktorskich, pisanych pod kierunkiem Gądzikiewicza. Odnaleźć tam można zagadnienia oczyszczania ścieków czy też klimatyczne. W pewnej przynajmniej mierze do problemów związanych ze środowiskiem naturalnym człowieka zaliczyć należy, studiowane pod okiem Gądzikiewicza, problemy sanitarne miasteczek wielkopolskich i warunki bytowania ludności wsi podmiejskich. Rok 1950 zmienił warunki uprawiania nauk medycznych. Z uniwersytetów polskich wyodrębniono wydziały i oddziały o charakterze medycznym, tworząc samodzielne akademie medyczne. Tam odtąd poczęła koncentrować się dydaktyka i badania dotyczące środowiska naturalnego człowieka. Gądzikiewicz jednak wkrótce potem przeszedł na emeryturę. Ten nurt badań kontynuował po 1951 r. jego następca Aleksander Brodniewicz. Badania nad higieną powietrza i wody oraz nad hałasem prowadził także kolejny kierownik Katedry Higieny, a później dyrektor Instytutu Medycyny Społecznej, Adam Jankowiak⁹, choć głównym nurtem jego zainteresowań badawczych jako pediatry była szeroko pojęta higiena szkolna.

⁷ Jeszke J., *Katedra Higieny Uniwersytetu Poznańskiego w okresie międzywojennym* [w:] *Materiały z konferencji naukowej Katedra Higieny i instytucje działalności prohygienicznej w Poznaniu i Wielkopolsce. Historia i współczesność*, Poznań 16-17 września 1994.

⁸ Jeszke J., *Witold Gądzikiewicz (1879-1962), Higienista* [w:] *Szkice do portretów przedstawicieli medycyny poznańskiej 1945-1985*, pod red. J. Hasika i R.K. Meissnera, Poznań, 1991, s. 162-163; Tenże. *Gantkowski Paweł (1896-1938) - lekarz, społecznik, humanista*, [w:] *Słownik biograficzny polskich nauk medycznych XX wieku*, t. I, z. 2, (*Historycy medycyny*), Warszawa 1994, s. 44-47.

⁹ Jeszke J., *Adam Jankowiak (1907-1975), Higienista* [w:] *Szkice do portretów przedstawicieli medycyny poznańskiej 1945-1985*, pod red. J. Hasika i R.K. Meissnera, Poznań, 1991, s.178-180.

Przegląd problematyki ekologicznej zawartej w podręcznikach i materiałach dydaktycznych oraz stosowanych form zajęć daje obraz preferowanej problematyki. Wybór, realizowanych w procesie dydaktycznym programów zagadnień ekologicznych a pominięcie innych, wiele mówi bowiem o hierarchii wartości i stosunku środowiska uczonych do problemów ochrony środowiska. W opisywanym okresie przedstawiano studentom w ramach problematyki ekologicznej zagadnienia wpływu na zdrowie człowieka powietrza atmosferycznego i warunków klimatycznych wraz z elementami meteorologii (wpływ nasłonecznienia, temperatury, wilgotności, ruchów powietrza, ciśnienia, opadów atmosferycznych, siły oziębiającej powietrza, jonizacji powietrza). Szczególną uwagę zwracano na problem czystości powietrza atmosferycznego, jego skład chemiczny i zanieczyszczenia, wynikające na ogół z wytwarzanych przez przemysł zanieczyszczeń. Stopień zawartości dwutlenku węgla był tu szczególnie ważnym wskaźnikiem istniejących zagrożeń, wykorzystywano przy tym niekiedy tradycyjną metodę i normę Pettenkofera. Także obecność tlenu węgla mogła świadczyć o toksycznych zanieczyszczeniach powietrza. Obiektem analizy była także obecność gazów w powietrzu, będących ubocznym produktem produkcji przemysłowych. Oddzielną grupę branych pod uwagę w procesie dydaktycznym zanieczyszczeń były pyły, negatywnie oddziałujące na ustrój człowieka. Przedstawiano więc metody badania ich zawartości w powietrzu oraz szkodliwego działania na ludzi i środowisko naturalne, m.in. oznaczania ilości i rodzaju drobnoustrojów w powietrzu. Studenci podejmowali przy tej okazji także badania w pomieszczeniach szpitalnych, przychodniach lekarskich itp. Kolejnym zagadnieniem obecnym w dydaktyce było zanieczyszczanie środowiska wodnego. Podkreślany był niedostatek wody w środowisku naturalnym, a więc konieczność racjonalnego gospodarowania wodą oraz higieniczne normy zdatności wody do spożycia. Problemy te były szczególnie akcentowane, gdyż w Wielkopolsce obserwowano niedostatek wody i procesy jej stepowienia. Studentom przedstawiano te zagadnienia, kładąc nacisk na możliwości występowania zagrożeń dla zdrowia, a nawet życia człowieka. Zapoznawano się przy tym z urządzeniami komunalnymi. Kolejnym elementem dydaktyki tego rodzaju był zanieczyszczenie gleby. Zwracano przy tym także uwagę na fakt, że student nauk medycznych powinien zdawać sobie sprawę, iż życiodajne dla ludzi procesy, zachodzące w glebie mogą w określonej sytuacji stanowić zagrożenie dla ich zdrowia. Podstawowym podręcznikiem dla tak zaprojektowanego programu dydaktycznego była *Higiena*

ogólna (t. I – 1946, t. II – 1949) pióra Witolda Gądzikiewicza oraz podręcznik do ćwiczeń tegoż autora pt. *Metodyka badań higienicznych powietrza, wody i gruntu*, wydany w 1949 r. Lata następne przyniosły nieznaczne korekty programu dydaktycznego w zakresie środowiska naturalnego człowieka i jego ochrony, ale zasadną wydaje się teza, że to właśnie Gądzikiewiczowi zawdzięczać należy świadomy program dydaktyczny i naukowy w poznańskim środowisku medycznym, choć bez nomenklatury naukowej, zakorzenionej w terminologii nauk medycznych i przyrodniczych znacznie później. Zaproponowana przez niego formuła badań charakteryzowała się dużą wszechstronnością, a formuła zajęć dydaktycznych – dużą różnorodnością. Z biegiem czasu nastąpiło jej ujednoczenie. Było to, na gruncie omawianej problematyki, odbiciem szerszych tendencji, zmierzających do ogólnopolskiej standaryzacji programów dydaktycznych.

Następca Gądzikiewicza, Aleksander Brodniewicz wprowadził jedynie pewne korekty do programu nauczania. Włączył tu problematykę hałasu i jego szkodliwości dla ludzi. Opracował też, wraz z zespołem asystentów, unowocześniony podręcznik do ćwiczeń z higieny i zwalczania chorób zakaźnych. Był on modernizowany i uzupełniany w 1953 i 1955 roku. Badania naukowe Brodniewicza koncentrowały się wokół szerzącej się wówczas plagi szczurów. Rozbieżności pomiędzy realizacją programu dydaktycznego a preferencjami naukowymi dały się zauważyć dopiero u kolejnego kierownika katedry higieny, doc. Adama Jankowiaka. W latach 1953–1974 nie było zasadniczych zmian w układzie zajęć dydaktycznych w części dotyczącej środowiska. Program dydaktyczny w dalszym ciągu, tradycyjnie już, obejmował problematykę wody, powietrza, gleby i hałasu, choć uwzględniał nowe osiągnięcia naukowe. Pomimo więc, iż zainteresowania doc. Jankowiaka związane były z szeroko pojętą higieną szkolną, to wśród pracowników katedry działał zespół zajmujący się badaniami w zakresie ochrony środowiska i higieny pracy. Ćwiczenia prowadzono w oparciu o wydany pod redakcją A. Jankowiaka w 1960 r. skrypt pt. *Ćwiczenia z higieny ogólnej*¹⁰. Uzupełniał go wydany przez PZWL, ogólnopolski podręcznik *Higiena Ogólna*, pod redakcją Marcina Kacprzaka¹¹. Podręcznik ten, zawierając obszerne informacje dotyczące wzajemnych relacji między człowiekiem i jego naturalnym środowiskiem, niektóre problemy naświetlał odmiennie, niż czynił

¹⁰ *Ćwiczenia z higieny ogólnej*, pod red. A. Jankowiaka, Poznań, Wyd. Akademii Medycznej, 1960

¹¹ *Higiena Ogólna* pod red. M. Kacprzaka, Warszawa, PZWL, 1961

to w swoich publikacjach Gądzikiewicz. Nie negując roli wpływu środowiska na zdrowie człowieka, w tym czynników biofizycznych i biochemicznych, Kacprzak uważał za dominującą w tym kontekście rolę stosunków społeczno-ekonomicznych. Zakładał, że szkolenie nowoczesnego lekarza wymaga zwrócenia na nie jako na przyczyny licznych schorzeń większej uwagi i w tym upatrywał główne zadanie higienisty. Natomiast szeroką charakterystykę pozostałych czynników, wpływających na kształtowanie się stanu zdrowia populacji ludzkich, należało, jego zdaniem, pozostawić specjalistom od tych zagadnień. Realizując założenia swojego podręcznika, Kacprzak, w takich działach jak *higiena otoczenia*, *planowanie osiedli*, *statystyka lekarska* czy *demografia* sięgał po specjalistów spoza środowiska lekarskiego. Podręcznik ten, uzupełniany bieżącym piśmiennictwem naukowym, stanowił podstawę do kształtowania i realizacji programu dydaktycznego. Natomiast zajęcia terenowe i laboratoryjne uwzględniały doświadczenia nabyte w okresie poprzednim. Problematyka ochrony środowiska znalazła się też na poczesnym miejscu w programie badawczym i dydaktyce, powołanego w 1972 r. Instytutu Medycyny Społecznej, w którego skład wszedł Zakład Higieny. Wpływ czynników środowiskowych na zdrowie, obok społeczno-ekonomicznych i zachowań społecznych, uważano wówczas za priorytetowy. Kontynuację problematyki zapewnił następcą doc. A. Jan-kowiaka, prof. Mieczysław Jeszke, kierujący Zakładem Higieny IMS w latach 1975–1994, choć on sam preferował w badaniach naukowych problematykę higieny pracy oraz studia o eksperckim charakterze. Pomoc dydaktyczną stanowiły powielane materiały, na bieżąco aktualizowane w miarę zmian zachodzących w studiach nad środowiskiem naturalnym człowieka. Tempo tych zmian, wobec długiego cyklu wydawniczego, nie uzasadniało opublikowania ich w formie druku zwartego. Ustalając program dydaktyczny w latach 1978–1994, uwzględniający współlistnienie człowieka i środowiska naturalnego, przyjęto jako podstawowy podręcznik *Podstawy medycyny społecznej*, pod redakcją J. Indulskiego i J. Leowskiego, stanowiący kontynuację i rozszerzenie myśli Marcina Kacprzaka o społecznych uwarunkowaniach zdrowia populacji. Zawierał on obszerną część pt. *Ekologia człowieka*. Opisano w niej warunki środowiskowe, ochronę higieniczną powietrza atmosferycznego i wody, problemy związane promieniowaniem jonizującym oraz szereg innych czynników, wpływających na zdrowie¹². Na kształtowanie się programu dydaktycznego

¹² *Podstawy medycyny społecznej*, pod red. J. Indulskiego i J. Leowskiego, Warszawa, PZWL, 1971

i naukowego Zakładu Higieny w zakresie ochrony środowiska inspirowały, rozwijane przez ówczesnego kierownika prof. M. Jeszke, kontakty zagraniczne, głównie z przedstawicielami nauki niemieckiej (Berlin, Halle, Kilonia). Od połowy lat sześćdziesiątych ubiegłego stulecia zagadnienia ochrony środowiska człowieka widziane z perspektywy zdrowotności populacji ludzkiej znalazły się w programach szkoleń uprawniających do uzyskania specjalizacji I stopnia z higieny, a po roku 1976 z medycyny społecznej. W kursach tego rodzaju brał udział lekarze, farmaceuci, biolodzy, chemicy. W szkoleniach także uwzględniające zagadnienia ekotoksykologii. W czasie sprawowania funkcji kierownika Zakładu Higieny przez doc. A. Jankowiaka i prof. M. Jeszke wykonano też wiele prac usługowych na zlecenie działających w regionie zakładów pracy, o eksperckim charakterze, wiążących się integralnie z problematyką ochrony środowiska. Najczęściej ukazywano niszczące działanie odprowadzanych do środowiska naturalnego produktów ubocznych, czy odpadów poprodukcyjnych. Za zgodą zlecniodawców wyniki tych badań wykorzystywano do celów dydaktycznych i naukowych.

Warto podkreślić, że w latach 1969–1976 problematykę ochrony środowiska podejmowało, działające przy Katedrze Higieny Studenckie Koło Naukowe. Jednym z powodów powołania Koła była potrzeba przybliżenia młodzieży problemów ochrony środowiska naturalnego w kontekście zagrożenia zdrowia ludności, szczególnie ludności wiejskiej i małomiasteczkowej. Przeprowadzone w terenie badania koncentrowały się wokół zagadnień poziomu świadomości zdrowotnej ludności, przede wszystkim dotyczącej zagrożeń wynikających z chemizacji rolnictwa. W okresie dziesięciu lat istnienia Koła Naukowego zorganizowano pięć obozów naukowych w różnych częściach Wielkopolski, ale także w innych regionach kraju. Przy wyborze obszaru studenckich badań preferowano tereny ekologicznie zagrożone. Wyniki prezentowano na podsumowujących działalność studenckich kół naukowych, corocznych konferencjach naukowych. Z problematyką środowiska naturalnego człowieka związane były tzw. „białe niedziele” organizowane przez poznańską Akademię Medyczną. Akcja polegała na wyjazdach grup specjalistów wspartych gronem zainteresowanych studentów, do tych miejscowości, gdzie stan zdrowia ludności wymagał podjęcia szczególnych zabiegów terapeutycznych i profilaktycznych. Studenci zainteresowani problematyką środowiska naturalnego człowieka zbierali informacje o sytuacji ekologicznej takich terenów. Niestety po roku 1976 zainteresowanie studentów zagadnieniami ochrony naturalnego środowiska

człowieka zmalało, działalność koła naukowego zamarła, a ich aktywność skierowała się w stronę atrakcyjniejszych, ich zdaniem, specjalności medycznych. W kontekście zamierającego zainteresowania środowiska studenckiego omawianą problematyką, znamiennej decyzją kierownictwa Instytutu było skierowanie na początku lat osiemdziesiątych jednego z pracowników Zakładu Higieny na specjalistyczne studia podyplomowe w zakresie ochrony środowiska. Może to świadczyć o wadze, jaką mimo wszystko w ramach badań i dydaktyki do zagadnień ochrony środowiska przywiązywano. Warto zauważyć, że to właśnie w Zakładzie Higieny prowadzono we wczesnych latach osiemdziesiątych badania na czystością wód ciągu jezior kórnicko-zaniemyskich. Problematyka wody i powietrza była w latach 1964–2000 także chętnie podejmowana w pracach magisterskich studentów Wydziału Farmaceutycznego i Pielęgniarskiego pisanych w Zakładzie Higieny.

W 1973 r., w ramach obchodów „Roku Nauki Polskiej” zorganizowana została przez zespół Katedry Higieny pierwsza specjalistyczna konferencja naukowa pt. „Ochrona środowiska człowieka”. Analiza podjętych tam problemów wskazuje na duże rozproszenie tematyczne. Widoczne jest rozważanie zagadnień ekologicznych z punktu widzenia specyfiki reprezentowanej przez danego referenta dyscypliny medycznej, choć zauważyć należy, że wykraczały one znacznie poza ujęcia higieniczne. Omawiano więc zagadnienie toksyczności nowych związków toksycznych (W. Seńczuk), radioekologii (T. Rudnicki, J. Chmiel), zanieczyszczeń wód wielkopolskich, produktów żywnościowych (H. Gertig), czynników patogennych w zbiornikach wodnych (W. Kasprzak), środowiska naturalnego miasta Poznania (A. Pietraszkiewicz), chemizacji rolnictwa (M. Kontek) itp. Owa atomizacja problematyki ekologicznej, nie zmierzająca w kierunku jakiejś syntezy, czy też ujęć systemowych zdaje się wskazywać na dość marginalne traktowanie zagadnień środowiskowych w poszczególnych subdyscyplinach medycznych. Niektóre z wielu nurtów badań fizjologicznych, radiobiologicznych czy bromatologicznych wiązały się niekiedy z środowiskiem naturalnym człowieka. Nie było to jednak centrum ich zainteresowań. Opisana wyżej tendencja okazała się trwała. Na konferencję poświęconą zagrożeniom ekologicznym w badaniach naukowych i dydaktyce medycznej przyszło czekać aż do roku 1987. Warto zauważyć, że jest to już okres wzrastającej świadomości społecznej o zagrożeniach ekologicznych. To właśnie w latach osiemdziesiątych budziły społeczne kontrowersje projekty uruchomienia głębokiej odkrywki węgla brunatnego w tzw.

„rowie poznańskim”, grożące odwodnieniem regionu i budowy elektrowni jądrowej w Klempiczu, na skraju Puszczy Noteckiej. Tendencje te w niewielkim tylko stopniu wpłynęły na postawy badawcze i kierunki dydaktyki „ekologicznej” w poznańskiej Akademii Medycznej. Wydawnictwo, będące owocem tej konferencji zawierało wprawdzie zasadnicze przesłania dotyczące Polskiego Klubu Ekologicznego, ekologii lekarskiej jako przedmiotu nauczania w akademiach medycznych, czy też stanu zagrożeń środowiska naturalnego Wielkopolski. Autorami tego typu prac nie byli jednak naukowcy z poznańskiej Akademii Medycznej. Niemniej dało się zauważyć i w poznańskich badaniach pewne nowe akcenty, przelamujące dotychczasową, wąską perspektywę ujmowania zjawisk ekologicznych. Dotyczyły one zagrożeń ekologicznych będących skutkami ewentualnego konfliktu jądrowego (J. Wójtowicz) czy też awarii siłowni jądrowych (T. Rudnicki), postaw lekarzy wobec zagrożeń ekologicznych na obszarach uprzemysłowionych (E. Wąsiewicz, L. Bartkowiak, S. Bukowski), relacji pomiędzy promocją zdrowia a zagrożeniami ekologicznymi (L. Bartkowiak, Z. Pietkiewicz). Grono nauczycieli akademickich ówczesnego Wydziału Pielęgniarskiego (L. Wołowicka, K. Woronkiewicz, B. Zielińska, U. Kwapisz) zaprojektowało program kształcenia ekologicznego pielęgniarek, ze szczegółowym uwzględnieniem treści dotyczących zagrożeń ekologicznych. Interesujące było też powiązanie problemów ekologicznych miasta z przemianami kulturowymi (J. Białas). Wiele prezentowanych prac nie odbiegało jednak od modelu postrzegania problematyki środowiska naturalnego człowieka, popularnego w poprzednim dziesięcioleciu. Przyjmowano więc ogląd tych zjawisk z perspektywy parazytologii (W. Kasprzak), pediatrii (M. Krawczyński), onkologii (Z. Huber, B. Flisiak), balneologii (G. Straburzyński), toksykologii (W. Seńczuk), biofizyki (M. Kucharski)¹³. Elementy kształcenia ekologicznego znalazły się także w publikacji poznańskiej Akademii Medycznej, poświęconej modernizacji kształcenia medycznego¹⁴.

Kilka lat później, w 1992 r. reprezentanci poznańskiego środowiska medycznego uczestniczyli w Poznaniu w sympozjum pod nazwą *Medycyna i ekologia*. Występujące tam zagadnienia obejmowały wyniki badań populacyjnych, problemy alergii, czynników mutogennych, epidemiologicznych, zanieczyszczeń powietrza oraz temu podobne

¹³ „Problemy Dydaktyki Medycznej i Wychowania”, t. 19, Poznań 1987 *Nauczanie medycyny - wobec zagrożeń ekologicznych*, pod red. M. Obarý.

¹⁴ „Problemy Dydaktyki Medycznej i Wychowania”, t., 22, Poznań 1990, *Zagadnienia modernizacji kształcenia medycznego*, pod red. M. Obarý.

w kontekście uwarunkowań środowiskowych¹⁵. Naturalny postępek badań nie zmienił jednak zasadniczego, cząstkowego i analitycznego sposobu uprawiania badań nad środowiskiem, zaobserwowanego już przy okazji wcześniejszych spotkań tego typu. Tendencja ta okazała się więc trwała.

W roku 1994 Zakład Higieny objął Jerzy T. Marcinkowski. Wprowadził on modyfikację programów dydaktycznych, preferując zagadnienia dotyczące higieny w zakładach opieki zdrowotnej, zajęcia w szpitalach, problemy higieny psychicznej i osobistej. W związku z tym uległa ograniczeniu ilość godzin dydaktycznych przeznaczonych na problemy biofizyczne i biochemiczne, bezpośrednio związane ze środowiskiem naturalnym człowieka. Wprowadzono natomiast jako nowy przedmiot *ekologię społeczną*. Podstawą do prowadzenia ćwiczeń był podręcznik wydany w 1995 roku pod redakcją nowego kierownika Zakładu Higieny¹⁶.

Niezależnie od zakresu zagadnień ekologicznych, ujętych w programie dydaktycznym Zakładu Higieny, niektóre nurty tej problematyki znalazły się także w programach dydaktycznych innych jednostek poznańskiej Akademii Medycznej. Katedra i Zakład Biofizyki, w ramach przedmiotu biofizyka medyczna uwzględniała fizyczne aspekty ekologii człowieka, Katedra i Zakład Biologii i Parazytologii Lekarskiej objęła programem nauczania zagadnienia populacji ludzkiej jako jednostki ekologicznej, bezpośrednio skutki zanieczyszczenia środowiska człowieka oraz ekogenetykę i farmakogenetykę. Ratownictwo medyczne i ekologiczne w stanach nagłego zagrożenia życia i nadzwyczajnych zagrożeń środowiska znalazło się w kręgu zainteresowań Zakładu Medycyny Katastrof. Katedra Bakteriologii Farmaceutycznej wprowadziła do programu nauczania mikrobiologię wody, ścieków, powietrza i gleby, a Katedra Toksykologii toksykologię promieniowania jonizującego, radiotoksykologię, oraz zagrożenia chemiczne występujące w środowisku życia człowieka. Te wątki dydaktyki wpisywały się, jako uboczne, w obszar nauczania, właściwy omawianym zakładom i katedrom

Problematyka ochrony środowiska wprowadzona także została na stałe do programu nauczania na kierunku pielęgniarskim. W 1988 roku utworzono na Wydziale Pielęgniarstwa i Nauk o Zdrowiu specjalistyczny Zakład Ochrony Środowiska (kier. A. Rydzewska). Fakt jego powołania motywowano „koniecznością uwzględnienia w kształceniu

¹⁵ „Nowiny Lekarskie” 1992, supl. pt. *Symposium Poznań – Halle, Medycyna i ekologia, Poznań 22–24.05.1992*

¹⁶ *Higiena*, pod red. J. T. Marcinkowskiego, Poznań 1995.

studentów metod i ocen zapobiegania negatywnym skutkom rozwoju cywilizacji, w tym przede wszystkim wpływu degradacji środowiska na zdrowie człowieka". Zajęcia dydaktyczne obejmowały zagadnienia ekologii i epidemiologii w ramach modułu „Zdrowie i Środowisko”. Powołany z dydaktycznych względów Zakład nie wypracował jednakże programu badań obejmującego szeroki wachlarz zagadnień ekologicznych. W publikacjach jego pracowników nie uwidoczniła się także wrażliwość na dyskusje, spory i programy ekologiczne, tak żywe w Wielkopolsce w ósmej i na początku dziewiątej dekady ubiegłego stulecia. Nie zintegrowano w skali Akademii Medycznej im. K. Marcinkowskiego, wbrew nazwie zakładu oraz głównym hasłom programowym towarzyszącym jego założeniu, studiów i dydaktyki o ekologicznym charakterze. Badania obejmowały wpływ metali ciężkich, pestycydów i fluoru na stan zdrowia dorosłych i populacji w wieku rozwojowym, stając się niekiedy podstawą do opracowania metod profilaktycznych. W znacznym stopniu ten kierunek studiów stanowił nieco zmodyfikowaną kontynuację badań, prowadzonych pod tym samym kierownictwem przez zespół Pracowni Nieorganicznych Związków Toksycznych, działającej w latach 1978–1988 w strukturach Instytutu Medycyny Społecznej¹⁷. Pod koniec lat dziewięćdziesiątych powołano na Wydziale Nauk o Zdrowiu Katedrę Biologii i Ochrony Środowiska, gdzie dotychczasowy, w niezmiennym składzie personalnym, Zakład Ochrony Środowiska otrzymał rangę pracowni.

Od początku lat dziewięćdziesiątych tematyka ekologiczna zagościła na stałe w różnych wydawnictwach o dydaktycznym charakterze poznańskiej Akademii Medycznej. Wymienić tutaj należy materiały z letniej szkoły ochrony środowiska z 1990 roku¹⁸, materiały do seminariów z biologii¹⁹, specjalistyczne materiały do nauczania ekologii i genetyki²⁰, podręcznik do nauczania higieny²¹ itp. Poznańscy uczeni wydali też kompendium wiedzy ekologicznej²² oraz pracę zbiorową poświęconą relacjom pomiędzy medycyną profilaktyczną

¹⁷ A. Rydzewska, I. Król, *Zakład Ochrony Środowiska, Akademia Medyczna w Poznaniu - 1992–1995 Tempus Project; 25 lat Instytutu Medycyny Społecznej w Poznaniu (1972–1997). Tradycja i współczesność*, pod red. A. Zarzyckiego, Poznań 1997, s. 87–89.

¹⁸ *Edukacja ekologiczna. Materiały I Międzynarodowej Szkoły Letniej Ochrony Środowiska. Poznań, 25–29.06.1990*, pod red. B. Marcińca i J. Siepaka, Poznań 1991

¹⁹ *Materiały do seminariów z biologii*, pod red. W. Kasprzaka, Poznań 1992

²⁰ *Wybrane zagadnienia ekologii i genetyki. Przewodnik do seminariów*, pod red. W. Kasprzaka, Poznań 1996

²¹ *Podstawy higieny*, pod red. T. Marcinkowskiego, Wrocław 1997

²² *Kompendium wiedzy o ekologii*, pod red. J. Strzałko i T. Mossor-Pietraszewskiej, Warszawa-Poznań 2001

i kierunkami kształtowania się współczesnej cywilizacji²³. Przedstawiciele dyscyplin medycznych brali też udział w opracowaniu monografii dotyczącej warunków naturalnych miasta Poznania²⁴. W pracach naukowców poznańskiej Akademii Medycznej pojawiły się też w tym okresie zagadnienia ekologicznych problemów epidemiologii środowiskowej oraz relacji zachodzących między konsumpcją a zagrożeniami środowiskowymi, zagadnienia ratownictwa ekologicznego, zmian w ekosystemach wodnych, świadomości ekologicznej studentów, historii zielarstwa. U schyłku ubiegłego stulecia nazwiska przedstawicieli poznańskiego środowiska medycznego spotkać można było na wielu konferencjach, mających w tytule „ekologię” lub „ochronę środowiska”. Jednakże byli oni najczęściej autorami wąskich analiz lub ujęć o przyczynkarskim charakterze. Relatywnie duża ilość publikacji dotyczących problemów naturalnego środowiska człowieka, które ujrzały światło dzienne w czasie ostatnich kilkunastu lat, ma najczęściej charakter dydaktyczny. Zawarte tam treści są więc z konieczności bardzo powierzchowne i ogólnikowe.

Wydaje się więc, że nadzieje na przełom o systemowym charakterze polskiej w medycynie, jakie wiąźali jeszcze na początku lat osiemdziesiątych ubiegłego stulecia z problematyką środowiskową luminarze polskiej medycyny w rodzaju Juliana Aleksandrowicza – nie spełniły się. Nie dokonała się integracja rozproszonej dydaktyki dotyczącej środowiska naturalnego człowieka, proces taki nie nastąpił także w obrębie badań naukowych. Te ostatnie są na ogół fragmentem studiów w określonej specjalności medycznej, a wyodrębniane bywają okazjonalnie, przy okazji „środowiskowo” zorientowanych spotkań naukowych. Owo rozproszenie problematyki nie uległo zmniejszeniu nawet wówczas, gdy narastała w regionie wielkopolskim coraz większa wrażliwość społeczna na zagrożenia płynące ze strony środowiska naturalnego oraz na jego skażenia. Środowisko medyczne nie reagowało na te sygnały. Nie dokonał się też w naukach medycznych inspirowany problematyką ekologiczną żaden przełom teoretyczny, tak oczekiwany przez zwolenników ekorozwoju. U progu XXI wieku syntetyczne i systemowe spojrzenie na problematykę naturalnego środowiska człowieka z perspektywy nauk medycznych pozostaje jedynie postulatem. Postulatem głoszonym od kilku dziesięcioleci tak często, że traktowanym jako dezyderat banalny, lecz

²³ *Medycyna profilaktyczna wobec zagrożeń współczesnej cywilizacji*, pod red. J.T. Marcinkowskiego, T. Koczewskiej, J. Pawelkiewicza, Warszawa-Inowrocław-Poznań 1998

²⁴ *Środowisko naturalne miasta Poznania*, cz. 2, Poznań 1997.

nie przekładający się na praktykę naukową. Ta różnica pomiędzy głoszonymi przez uczonych poglądami a realnymi wytworami ich praktyki badawczej może mieć jedno ze swoich źródeł w nie do końca zwerbalizowanym ideale wiedzy medycznej, a co za tym idzie we wpajanych w środowisku medycznym postawach metodologicznych. Nie bez znaczenia jest tu też zapewne wpływ tradycji. Wymagałoby to jednak dalszych badań naukowych.

Jaromir Jeszke, Mieczysław Jeszke

The problem of environmental protection in scientific research and medical teaching in Wielkopolska in the years 1945–2000

Synopsis

The article, using a selected region, Wielkopolska, as an example, answers the question in what way science and teaching have reacted to the influence of the problem of the natural environment and its protection on the lives and health of people and on the quality of life. A survey of environmental research and teaching covered the period 1945–2000. This fifty year period accepted by the authors of the article seems a sufficient basis on which to judge the quality of scientific trends connected with this topic. The Wielkopolska survey is discussed against the background of society's growing expectations, expressed in the postulates of environmental organizations and in the concepts of eco-development, preferred by many European and some Polish communities.

Jaromir Jeszke, Mieczysław Jeszke

Fragen des Umweltschutzes in wissenschaftlicher Forschung und in medizinischer Hochschuldidaktik in Großpolen in den Jahren 1945–2000

Zusammenfassung

Der Artikel befasst sich mit einer Region – dem Großpolen. An diesem Beispiel beantwortet er die Fragen, wie die Wissenschaft und die Hochschuldidaktik auf Probleme der Beeinflussung des Lebens, der Gesundheit und der Lebensqualität eines Menschen durch die Umwelt und durch den Umweltschutz reagiert haben. Die Analyse der Forschungs- und Lehrinhalte umfaßt die Jahre 1945–2000. Die 50-jährige Perspektive, die die Autoren der vorliegenden Studie angenommen haben, scheint ausreichend zu sein, um die Qualität der wissenschaftlichen Trends im Zusammenhang mit diesem Thema beurteilen zu können. Die in Großpolen durchgeführten Untersuchungen wurden vor dem Hintergrund von steigenden Erwartungen der Gesellschaft, die in den Forderungen der ökologischen Organisationen und im Konzept der ökologischen Entwicklung Ausdruck finden, gezeigt. Letztere werden durch viele europäische Kreise und auch einige Milieus in Polen bevorzugt behandelt.